# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Lipca 1866 roku. | № 156. | Lat 45. | Dnia 1 (13) Lipca 1866 roku.

Piątek. | Rano ciepła st. 14, w poł. c. st. 18. Wys. wody st. 1 c. 9. (Przybywa). | Wschód Słońca g. 3 m. 55. Zachód „ „ 8 „ 15 | Jutro Ś-go Bonawentury Biskupa.

— *Rada Administracyjna Królestwa*, postanowieniem z dnia 3 (15) Czerwca r. b. Nr 23,012, zapis rs. 200, od których procent ma być corocznie obracany w połowie na utrzymanie grobu zapisodawcy, a w połowie dla grabarza przy cmentarzu Ewangelickim w mieście Łomży, testamentem na dniu 9 (21) Grudnia 1862 r., urzędownie sporządzonym przez Karola Bellacha, niegdyś mieszkańca miasta Łomży uczyniony, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (Dz: W.)

— *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego*, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 5 (17) Stycznia r. b., Ustawy Gimnazjum Realnego Niemieckiego w Łodzi, otwarcie pomienionego Gimnazjum, z decyzji JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, nastąpi z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 1866/7, a mianowicie 10 (22) Sierpnia r. b., zapis zaś życzących być przyjętemi do rzeczonego Gimnazjum, odbywać się będzie od 1 (13) Sierpnia r. b., do dnia otwarcia onego. W Gimnazjum Realnem Niemieckiem w Łodzi, składającem się z 7miu klass, na początek otwartem będzie sześć klass niższych. Opłata za naukę oznaczona w ustawie tego Zakładu, wynosi rs. 12 rocznie. (Dz: War:).

— *Inspektor Szkół Miasta Warszawy*, podaje do powszechnej wiadomości, iż zapis uczniów do Szkoły Handlowej, odbywać się będzie dnia 3 (15) b. m., to jest w Niedzielę, od godziny 8ej z rana; regularny zaś wykład nauk z dniem 10 (22) b. m. rozpoczętym zostanie. (Dz: War:).

— Onegdaj, w dzień uroczystości ŚŚ. Piotra i Pawła, według kalendarza Juljańskiego, z powodu święta pułkowego Kegsholmskiego pułku grenadjerów Cesarza Austrjackiego, odprawionem zostało nabożeństwo w cerkwi Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli, na którem raczył się znajdować JW. Hrabia Namiestnik Głównodowodzący. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Łutkowski*, i Jenerał-Major *Rejnthal*, z Nowogeorgiewska; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik Xiążę *Orbelian*, z Berlina; Konsul Jeneralny Francuzki w Warszawie, Baron *Fino*, z Małkini.

— W dniu 3 (15) b. m., to jest w Niedzielę, o godzinie 9ej z rana, odbędzie się w kościele Powązkowskim Msza Święta za duszę ś. p. Józefa *Pękalskiego*, a następnie na cmentarzu Powązkowskim poświęcenie kamienia, na grobie jego położonego, na które Znajomych i Kolegów nieboszczyka zaprasza się. (19,975.)

— Henryk *Peszell*, Obywatel ziemski, w wieku lat 75, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. W smutku pogrążone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (10,985.)

— Wacio *Przyjemski*, lat 3 i pół liczący, zszedł z tego świata. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godzinie 5tej po południu, z kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski. (10,993.)

— Wczoraj w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, odbył się akt zamknięcia roku szkolnego, zaszczycony obecnością JW. Hrabiego Berg, Namiestnika Królestwa, i innych Dostojnych osób. Pozyskali stopień kandydatów Śtej Teologji następujący alumni, jako kończący kurs nauk: z Archidyecezji Warszawskiej: Teofil Matuszewski, Antoni Ponikowski; z dyecezji Lubelskiej: Jan Jaworski; z dyecezji Podlaskiej: Adolf Pleszczyński; z zakonu XX. Marjanów: Wincenty Sąkowski, Szymon Szałasiewicz; z zakonu Xięży Dominikanów: Euzebjusz Warszawski; z zakonu XX. Augustjanów: Laurenty Budyta i Piotr Michalski.

— Wczoraj, o godzinie 5ej po południu, w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, przed wielkim ołtarzem, JX. Kanonik Metropolitalny *Dziaszkowski*, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy JW. Teofilem *Polaskim*, Prezesem Trybunału Handlowego, i Panią Julją z *Helbingów Moes*.

— Dnia wczorajszego, o godzinie 7ej wieczorem, w kościele Śgo Krzyża, przy licznem zgromadzeniu przyjaciół i znajomych, odbył się obrzęd zaślubin P. Władysława *Sawickiego*, Urzędnika Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z Panną Marją *Rakowską*, córką zasłużonego lekarza, Doktora medycyny, Xawerego i Laury z *Oborskich, Rakowskich*. Do ołtarza towarzyszyli: Pannie młodej: PP. Karol *Bernatowicz*, obywatel ziemski i Józef *Górski*, Urzędnik; Panu młodemu: siostra jego, Panna Marja *Sawicka* i Panna Anna *Rakowska*; od ślubu zaś odprowadzali: Pannę młodą: PP. Radca *Sawicki* i Major wojsk Belgijskich, Ignacy *Michałowski*; Pana młodego: Panie: Marja *Oborska*, obywatelka, i Marja *Michałowska*. Związek błogosławił JX. *Brzozowski* z Boglewic, przyjaciel i towarzysz Pana młodego.

— Szanowny korrespondent z Łowicza, wybaczyć nam raczy, iż bardzo dobrze i dowcipnie napisanego listu jego, w sprawie krynolin i krynolinek, w piśmie naszem nie umieszczamy. Sprawę tę, pomimo podniesionych protestacji przez miejscowe i zagraniczne pisma, uważamy za stanowczo przegraną, i zostawujemy czasowi, który jak co tydzień xiężyc, tak i modę prze-

mienia, aby zbyteczną *pełnię* krynoliny do pośredniej przynajmniej *kwadry* sprowadził.

— Jeden z doświadczonych lekarzy naszych, upoważnił nas do ostrzeżenia matek, aby nie dawały dzieciom, dla ułatwienia ząbkowania, korzenia fijołkowego, jak się to powszechnie dzieje, gdyż tenże sprowadza często niebezpieczne następstwa dla zdrowia dzieci. Korzeń ten nazwę swą otrzymał od zapachu podobnego do fijołków, a pochodzi właściwie z rośliny *Iris florentina*, rosnącej w południowych krajach Europy. Jest on koloru białego, smaku ostrego, w handlu przedaje się w kawałkach.

— Miasto Giczyn w Czechach, gdzie obecnie miała miejsce wielka bitwa między Austrjakami i Prussakami, należało do rodziny *Smertickich*, z których pochodziła matka słynnego *Wallensteina*. Ów wódz Cesarski wystawił tam wielki zamek, którego dokończyć nie dozwoliła mu śmierć, poniesiona z ręki *Deveroux*. Jedna sala zamkowa urządzona była na wzór sali pałacu *Wallensteina* w Pradze. W Giczynie w 1813 r. była główna kwatera Cesarza Franciszka; niedaleko w Opocznie mieszkał ś. p. Cesarz Alexander. W zamku Nachod, gdzie również była potyczka, urodził się *Wallenstein*, a w kościele miejscowym są groby jego przodków.

— Niktby się nie spodziewał, że u nas w *Ojcowie* są także zapasy *guana*. W grocie zwanej *Jerzmanowską*, mnóstwo *nietoperzy* osiada na sen zimowy, a jakkolwiek to zwierzątko małych jest rozmiarów, jednakoż w chwili zabierania się do snu zimowego, tak jest żarłoczne, iż w grocie rzeczonej uformowały się dość znaczne pokłady *guana*, mianowicie w tych miejscach, gdzie roje *nietoperzy*, przyczepionych tylnemi łapkami do ścian groty, tworzą rodzaj festonów i w tym stanie przechodzą w stan otrętwienia. Za granicą *guano nietoperzowe* jest wielce cenione, i w roku 1865 znajdowało się na Wystawie Paryzkiej, pod nazwą *guana Sardyńskiego*. Jako materjał nawozowy, guano to, z powodu znacznego zapasu *azotu*, może być bardzo korzystnie w rolnictwie użyte. Składa się ono głównie z pokryw rogowych i skrzydeł owadów, w bardzo znacznej ilości przez *nietoperze* spożywanych, a w żołądku ich nieprzetrawionych.

— Jedna z gazet podaje następujący sposób czyszczenia zatęchłych piwnic z pleśni, na ścianach i podłodze osiadłej. Bierze się w głęboki garnek kamienny dwa do 4ch funtów soli kuchennej, stawia się go w środku piwnicy i pozatykawszy szpunty od beczek, skrapia się sól zgęszczonym kwasem siarkowym, biorąc na dwa funty soli, 4ry funty kwasu. Opuszcza się potem szybko piwnicę i zamyka się ją na dwie godziny; strzegąc się wchodzić do niej przez ten czas, gdyż możnaby się udusić. Po dwóch godzinach dopiero otwiera się piwnicę na tak długo, póki całkiem nie wywietrzeje, i zmiata się pleśń na ścianach i podłodze osiadłą. Tym sposobem niszczy się wszelka stęchlizna, która szczególniej na wiosnę bardzo szkodliwe na przechowanie mleczywa wywiera wpływy i w kształcie pleśni na murach się osadza.

— (Artykuł nadesłany) Powstał podobno projekt wzniesienia cukrowni w okolicy Warszawy przy trakcie Grójeckim, w dobrach jednego z przedsiębierczych właścicieli ziemskich. Cieszylibyśmy się szczerze, gdyby zamiar ten ziszczony został; przemysł cukrowniczy bowiem daleko więcej korzyści przedstawia niż gorzelnictwo, którego się tak ślepo trzymamy. W niejednym powiecie właściciele ziemscy mogliby na akcjach zakładać małe cukrownie bez rafinerji dla wyrobu samej tylko mączki, a pewnoby więcej mieli korzyści jak z gorzelni. Dziwna rzecz, że kiedy w powiecie Gostyńskim tyle cukrowni istnieje, za Wisłą, n. p. w Stanisławowskim, ani jedna dotąd nie powstała, a jednak przy łatwości kommunikacji przez drogi żelazne Petersburgską i Terespolską, oraz Szose Brzeskie, należałoby pomyśleć o cukrowni, która na podniesienie rolnictwa tak pomyślnie wpływa.

— Zapowiedziany, a z powodu niepogody do skutku niedoszły koncert w Kaskadzie, odbędzie się w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 25 b. m., jeżeli pogoda posłuży. Cena biletów ustanawia się na kop: 50. Osoby które kupiły bilety rublowe, mogą je zamienić lub żądać zwrótu pieniędzy. Koncert zacznie się punktualnie o godzinie 7ej wieczorem.

— Na ulicy Miodowej, poczynając od rogu ulicy Długiej, aż do wnętrza gmachu Sądu Appellacyjnego, przystąpiono do reparacji kanału, pod tąż ulicą znajdującego się.

— Piszą z Połocka: Dnia 24 Maja (v. s.) o godzinie 9ej wieczorem, mieszkańcy Połocka zebrali się na dworzec kolei żelaznej, dla przyjrzenia się pierwszemu pociągowi z Dynaburga przybywającemu; każdego cieszyło otwarcie komunikacji z Petersburgiem, Warszawą i Rygą.

— Od 1 b. m. pięć razy tygodniowo odchodzą z Lublina do Zamościa i odwrótnie, karety pocztowe, a w Środy i Soboty poczty wozowe.

— Wczoraj na targach pojawiły się gruszki „małgorzatkami“ zwane.

— Doktor Medycyny, Bronisław *Chojnowski*, Docent Szkoły Głównej, zamieszkał w domu *Czarneckiego* i *Beyera*, przy rogu ulic Krako:-Przedmieścia i Królewskiej. Przyjmuje chorych, jak dawniej, od godziny 1szej do 3ciej po południu. (10,970.)

— Dr J. F. *Nowakowski*, przeniósł swe mieszkanie do domu Nro 576, przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, na 1sze piętro od frontu, nad Apteką Wgo *Belkiego*. (10,966.)

— Doktor Maxymiljan *Hertz*, zmienił mieszkanie pod Ner 969, na ulicę Graniczną do domu zwanego *Bazarem*. Przyjmuje chorych od 4tej do 6tej po południu. (10,965.)

— W dniu 1 b. m., nabyłem Aptekę Wgo *Roehla*, w m. Rawie, przy której utrzymuję z wód sztucznych: sodową, selcerską, limonadę magnezjową i wodę gorzką. Wody zaś mineralne naturalne, na zamówienie, sprowadzam po cenie kosztu. O czem zawiadamiając WW. PP. Doktorów i Obywateli, tuszę sobie, że wszelkim wymaganiom zadosyć uczynię, wsparty kilkoletnią praktyką przy prowadzeniu laboratorjum w Aptece JW. Dra T. *Heinricha* w Warszawie. W specjalne lekarstwa Aptekę moję zaopatrzyłem w stosownej ilości.—Alfons *Mieczyński*, Prowizor Farmacji. (10.969.)

— Trzy sexsterna zostawione na ławce jednego z ogrodów tutejszych, znalazca złożył w Drukarni

*Kurjera Warszawskiego.* Można je odebrać za wskazaniem treści.

— Złożono w Drukarni *Kurjera Warszawskiego* kluczyki, na ulicy znalezione, dla zwrócenia prawemu właścicielowi.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 7 Lipca.* — Wczoraj Królowa przeniosła swą rezydencję z Windsoru do Osborne na wyspę Wight, gdzie bawi jeszcze nowo-zamężna Xiężna Helena z swym małżonkiem.— Nowe Ministerstwo jest już zainstalowane i jutro rozpocznie znosić się z Parlamentem.—„International“ utrzymuje, że Lord Cowley pozostanie na posadzie Ambasadora przy dworze Francuzkim. (Nordd. A. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 8 Lipca.*—Dotychczas nie słychać jeszcze, iżby podstawy do układów, a nawet warunki zawieszenia broni określone zostały. Jednych propozycji podobno nie przyjęli Prussacy, a znowu ich warunki poczytane były za niemożebne do przyjęcia przez Austrję i Francję. Jeśli jednak Prussy mają przyjąć rozejm, to powinnyby się śpieszyć, gdyż dłuższem wahaniem, dadzą czas Austrjakom skoncentrować się i przerzucić swą armję południową na północ.—„Monitor“ donosi, że armja Austrjacka organizuje się pomiędzy Brünn i Ołomuńcem.—Dziennik „Liberté“ ogłosił wczoraj artykuł, wymierzony przeciw przymierzu Austrjackiemu. Przypisują takowy insynuacji Xięcia Napoleona. „La France“, będąca zdania przeciwnego, odpowiada dziś na ten artykuł.—Krąży wieść, iż w Nancy, podczas pobytu Cesarza, łatwo może przyjść do skutku jaka manifestacja anti-Prusska. Mówią, iż Cesarz Austrjacki był zaproszony na te uroczystości, ale naturalnie wymówił się.— W fabrykach tutejszych zamówiono karabiny igiełkowe, w które ma być zaopatrzona armja, po wykazaniu tak stanowczo wyższości tej broni. Karabiny te jednak nie będą mogły być dostarczone prędzej jak za kilka miesięcy.—Wspominamy także, jakkolwiek z zastrzeżeniem, o pogłosce, jakoby Cesarz miał się zjechać w Nancy i okolicach z Królem Prusskim i P. Bismarck, a to w celu rozstrząśnienia wzajemnie praktycznych warunków pokoju. (Ind. Belge).

NIEMCY. *Frankfurt n. M., 7go Lipca.*— Częstokroć już roztrząsana kwestja, przeniesienia Bundestagu do Ulmu lub Regensburga, zdaje się stawać coraz prawdopodobniejszą, i być może, że trzeba się na to przygotować w obec wypadków tak blizko Frankfurtu zachodzących.— Sypanie szańców polowych na prawej stronie Menu, oraz w kierunku Höchst i Offenbach, już rozpoczęto. Wątpić jednak należy, aby takowe zasłonić mogły Frankfurt od zajęcia.— Król Würtembergski wydał manifest do swych wojsk, zachęcając je do walki, za honor i pomyślność Niemiec. (Schl: Ztg).

WŁOCHY.—Armja Włoska, pod dowództwem Cialdiniego, jak donoszą dzienniki Prusskie, przeszła Po pod Ostiglia i to w znacznej massie. Nie spotkała ona nigdzie nieprzyjaciela, gdyż Austrjacy, jak się zdaje, cofnęli się do fortec. Attak był skombinowany pomiędzy Cialdinim i armją Króla. Jest to rozwiązanie przyrzeczenia, jakie król dał 24go Czerwca. Kiedy pobity został pod Custozza, telegrafował do Paryża: iż nie minie ośm dni, a powetuje tę porażkę, lub żyć nie będzie. Było to 24 Czerwca, a 3 Lipca Cialdini przeszedł przez Po. Taka jest faktyczna odpowiedź Włoch na akt darowizny 22 miast, 239 miasteczek i 3213 wsi z 2½ miljonami mieszkańców Cesarzowi Francuzów. Pod względem pośrednictwa Francuzkiego, Wiktor Emmanuel doniósł do Paryża, iż chce rozważyć rzecz tę z swymi ministrami, ale od owej pory nie dał słyszeć o sobie. W każdym razie uczucie narodowe Włochów jest głęboko obrażone notą „Monitora“, a i król sam także jest nią podrażniony. Zamiary Cesarza Austrjackiego łatwe są do przeniknienia; a również czują we Włoszech krytyczne położenie, w jakiem się znajdują względem Pruss, których zwycięztwom głównie zawdzięczać należy ustąpienie Wenecji. A kwestja Rzymska? a sprawa Tyrolu Włoskiego? Oto są pytania, jakie powszechnie słyszeć się dają. — Z Rzymu piszą, że wypuszczenie w obieg nowej monety, nie polepszyło targu pieniężnego. Spekulanci znowu owładnęli monetę brzęczącą i ta znikła z obiegu. Tłumy cisną się do banku po wymianę biletów, które w zwykłym kursie tracą 7 procent. — Jenerał Montebello wyjechał 7go b. m. do Paryża. (Nordd. Allg. Ztg.)

## Ostatnie Wiadomości.

Kiedy dzienniki Austrjackie, pragnące rozejmu i pokładające w nim całą nadzieję, zapowiadają blizki rezultat układów, a nawet wspominają, jakoby Prussy i Austrja przyjęły już w zasadzie pośrednictwo Francji co do zawieszenia broni, inaczej brzmią zupełnie wiadomości z Pruss nadchodzące. Prussacy, upojeni zwycięztwem, zaczynają występować coraz bardziej stanowczo i objawiać nareszcie projekta i warunki owego zawieszenia broni lub podstawy pokoju.— „Nordd: Allg: Ztg“ żartuje sobie z manifestu Cesarza Austrjackiego, wzywającego swych poddanych do walki na życie i śmierć z Prussakami, dodając, że ów manifest sparaliżowany już jest proklamacją dowódzcy Pruskiego, oznajmiającą mieszkańcom Czech i Morawji, iż z dalszemi zwycięztwami Pruss zbliża się chwila spełnienia ich narodowych życzeń. — Ministerjalny organ Prusski twierdzi, że zwycięztwo Austrji, byłoby ciosem śmiertelnym dla Niemiec. Nie można się więc dziwić, iż po takiem założeniu, daje w swych szpaltach miejsce projektom powiększenia Pruss, nietylko przez wcielenie Szlezwig-Holsztynu, ale i przez wcielenie Saxonji, Hannoweru i Hessji Elektoralnej. Są to jednak projekta, w urzeczywistnieniu których stanowczy głos Mocarstwa Europejskie mieć muszą. — Prusski „Staats-anzeiger“ zawiera ważną wiadomość, iż rzeczywiście istniejące między Prussami a Włochami zobowiązania, nie dozwalają im bez wzajemnej zgody zawierać osobnego pokoju lub zawieszenia broni z Austrją. —Gabinet Angielski, podług oświadczeń Lorda Derby, ma zachować ścisłą neutralność.—„Times“ donosi, jakoby ze źródła autentycznego, że Gabinet Florencki, do propozycji Cesarza Napoleona dodał warunki następne: Ostateczne ustąpienie Wenecji Francji, nie ma być ograniczone żadnemi warunkami co do Rzymu; Kwestja co do okręgu Trydenckiego, ma być uznaną za otwartą do roztrząsania.—We Floren-

cji 10go krążyła wieść, iż Gabinet Berliński oświadczył Florenckiemu, iż nie powinien zawierać oddzielnego rozejmu na szkodę Pruss, i że ze strony Włoskiej wysłany został P. Barral, do głównej kwatery Prusskiej z zapewnieniem, iż Włochy o tem nie myślą. Ricasoli miał już to samo oświadczyć w Paryżu; sam zaś dnia 10go b. m. udał się do obozu Garibaldego.—

Z Eisenach donoszą 11go b. m., że Jenerał Falkenstein dąży przez territorium Fuldy na Frankfurt.— W. Xiążę Würtembergski został mianowany dowódzcą 2go korpusu rezerwowego, formującego się w Lipsku. Otwarcie Sejmu Prusskiego zostaje nieco odroczone, gdyż Król osobiście radby dopełnić tego aktu. W razie niemożności, zastąpi go Hr: Bismarck.—Armja Austrjacka, dotychczas, nie stawi nigdzie oporu posuwającej się armji Prusskiej; dla tego niewiadomo jeszcze czy przyjdzie do nowej stanowczej walki pod Ołomuńcem, czy pod Wiedniem.—Depesza Wiedeńska z 11go donosi: Wczoraj miała miejsce wielka bitwa między Bawarami i Prussakami pod Kissingen. Prussacy zostali odparci. Bliższych wiadomości nie ma.

(Nord: Allg: Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

*Berlin, 12 Lipca.*—Prussy, na wezwanie, aby robiono przygotowania do wyborów do Niemieckiego Parlamentu, na podstawie prawa wyborczego Związkowego z 1849 roku, otrzymały od większej części Państw sprzymierzonych przyrzeczenie bezzwłócznego wydania rozporządzeń. Odpowiedzi z Weimaru i Meklemburga jeszcze nie nadeszły. Komisarze cywilni Prusscy w Hannowerze, Saxonji i Hessji Elektoralnej, robią przygotowania do wyborów. Co do monarchji Prusskiej, Minister spraw wewnętrznych wypracuje stosowne przedłożenie do Sejmu Prusskiego.

*Berlin, 12 Lipca.* — Jenerał Mülbe zajmie Pragę z 6000 Prussaków.

*Wiedeń, 10 Lipca.*—Arcy-Xiążę Albrecht, dziś jest tu spodziewany.

*Madryt, 12 Lipca.*—Ministerstwo O'Donnela, zostało zastąpione przez Ministerstwo Narvaeza.

*Zwittau, 11go Lipca.* Kwatera główna. Dziś jest dzień odpoczynku. Kierunek pierwszej armji jest na Brünn, następnie na Ołomuniec. Armja Elby idzie na Igławę. Armja nieprzyjacielska ściąga posiłki, ale zdaje się jeszcze niezdecydowaną, czy ma utrzymywać pozycję między Ołomuńcem i Brünn.

**Przyjechali do Warszawy**:

Borowski Adam Ob: z Buska; Cielecki Józef Ob: z Płocka; Grudziński Wład: Ob: z Rawy; Grabowski Wojciech Ob: z Lublina; Sędzimir Jan Ob: z Przewodowa.

**Wyjechali**: Kowalski Wład: Ob: do Zalesia; Ordęga Karol Ob: do Żelechowa; Skarbek Henryk Hr: do Wyczułek.

**Przyjechali z Zagranicy**: Laski Wład: Bankier z Berlina; Radoszewski Alex: Baron z Gotha.

**Wyjechali Zagranicę**: Bukowski Stefan Ob: do Krakowa; Morawski Konst: Ob: do Krakowa.



**TEATR WIELKI.**

Jutro, *Montjoye.*

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Dziś, *Zapraszam Pułkownika* (1szy raz).— *Deszcz i Pogoda.— Ulicznik Warszawski.*

**AZTEKI, Maximo i Berthola**, do widzenia każdodziennie w Hotelu Europejskim, w mieszkaniu Pana Morris, od godziny 11ej z rana do 10ej w wieczór, za opłatą Kop: 50. (9964)

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki**, **Astronomji i Agioskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącemi. Początek o godzinie 8ej w wieczór. Ceny miejsc o połowę zmniejszone. (9965).

**CYRK BLENNOWA**. — Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej.

**RAPPO TEATR**. — Dziś Wielkie Przedstawienie. Jutro, Galerja żywych obrazów, oraz Sztuki gimnastyczne i akrobatyczne. Początek o godz: 7½. (9969).

**DOLINA SZWAJCARSKA**.— Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godz: 6½.— W Niedzielę dnia 15go b. m., **Wielki Koncert** B. Bilsego, oraz **Wielki brylantowy Fajerwerk** spalonym zostanie. Na zakończenie puszczoną będzie Fontanna djamentowa. Cena wnijścia od osoby kop: 30. Początek Koncertu o godzinie 6½. Fajerwerk o godzinie 9ej. (10,926).

**ELDORADO**.— Codziennie o godz: 6ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.

**WYSTAWA FANTÓW** Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**

Dnia 13 Lipca 1866 roku.

| **Monety i Papiery**: | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| Pół imperjały rossyjskie rs 7 k. 40. | Ruble i Kopiejki sr: | | | |
| Dukaty holenderskie rs. 4 k. 20 | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:) | 84 | 50 | — | — |
| Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100, | 86 | 33 | — | — |
| Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100, | 84 | 17 | 83 | 83 |
| Listy likwidacyjne, za rs. 100 . . | 65 | — | 64 | 50 |
| Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865, | — | — | — | — |
| „ „ „ z r. 1866, | 107 | 50 | 107 | 25 |
| Bilety Banku Cesarstwa . . . . . | 85 | 50 | — | — |
| Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:, | 74 | — | 73 | — |
| Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej, | 63 | 50 | 63 | — |
| Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:, | — | — | 128 | 50 |
| Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:, | 92 | 50 | 91 | 50 |
| Akcje Fabryczno-Łodzkie . . . | 93 | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 22²/₉. Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 46²/₃.

**Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 12go b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 60 do rs. 8 kop. 10; żyta od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 65; owsa od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15; gryki od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 2 k. — do rs. 2 k. 10.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 11 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 83¼ do rs. 2 k. 98¾; za garniec od k. 92½ do k. 97½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.